

Al-Kaida zakłada bazy szkoleniowe w Turcji

1 lutego 2014

To pierwszy kraj NATO i kandydat do Unii Europejskiej, na terenie którego bazy założyła Al-Kaida, jak informuje portal Debkafile, publikujący i analizujący informacje izraelskiego wywiadu.

Dżihadyści z Al-Kaidy walczący w Syrii utworzyli bazy treningowe na terenie sąsiedniej Turcji. To pierwszy kraj NATO, gdzie znajdują się obozy szkoleniowe islamskich terrorystów. Informacje te ujawnił szef wywiadu izraelskiego, generał Avivi Kochavi.

Wspomina on o Karaman, 150-tysięcznym mieście w centralnej Anatolii w pobliżu Stambułu, o Osmaniye położonym blisko amerykańsko-tureckiej bazy Adana oraz rurociągu z Iraku do tureckiego portu Ceyhan, a także o południowo-wschodnim mieście Sanlilurfa-Urfa. Dżihadyści przybywają tam z Syrii, a część z nich przemieszcza się dalej, do Iraku.

Rewelacjom o dżihadystach, którzy znajdują wsparcie w Turcji, zaprzeczył przebywający w tym czasie z wizytą w Iranie premier Turcji Erdogan. Jednak w styczniu turecka policja zrobiła nalot na biura pozarządowej organizacji IHH, która przedstawia się jako charytatywna, a która w 2010 roku organizowała głośną Flotyllę Wolności, która usiłowała przerwać blokadę Strefy Gazy. Akcja policji została przeprowadzona w związku z podejrzeniami o wspieranie przez IHH syryjskich terrorystów. W ubiegłym roku „The Telegraph” cytował Jordańczyka, który pomaga islamskim terrorystom dostawać się przez Turcję do Syrii: „Codziennie przybywają tu mudżahedini wszystkich narodowości”.

Kochavi podtrzymuje swoją opinię na temat Turcji: „Te plamy (na mapie) w Turcji to nie jest błąd grafika – a stamtąd droga

do Europy jest już krótka”.

Od kilku lat Unia Europejska, do której kandyduje Turcja, zastanawia się nad zniesieniem wiz dla wjeżdżających z tego kraju do UE. Było to mocno popierane także przez polski rząd, w tym premiera Donalda Tuska i ówczesnego wicepremiera Waldemara Pawlaka.

Rozwojem sytuacji na turecko-syryjskim pograniczu zaniepokojony jest także wywiad Stanów Zjednoczonych. Poza bazami wojskowymi w Turcji, zagrożenie mogą stanowić też powracający z Syrii dżihadyści.

Jeszcze nigdy obozy szkoleniowe terrorystów nie znalazły się tak blisko Europy.

Autor: JW

Na podstawie: Debkafile, Reuters, The Daily Telegraph, The Christian Science Monitor, PressEurop

Źródło: [Euroislam](#)